

**(Gazzetta dello Sport - A.Pugliese) Trudne, prawie niemożliwe, że Wojciech Szczęsny uda się jutro razem z Romą do Bostonu. Mimo że negocjacje z Arsenalem zostały praktycznie zamknięte i porozumienie praktycznie podpisane.**

Dużo bardziej możliwe, że polski bramkarz dołączy do grupy Giallorossich w przyszłym tygodniu. Dokładnie tak jak Nacho, który przebywa już w Ameryce Północnej i który tam, jeśli Real go puści, dołączy do Romy. Sytuacja jest patowa, mimo że gracz powiedział już "tak" Giallorossim. Real jednak, zanim go puści, chce znaleźć zastępcę, gdyż Diego Llorente poszedł już na wypożyczenie do Malagi. W Trigorii mają nadzieję zamknąć transfer w kilka dni, również dlatego, że Spalletti może liczyć tylko na dwóch środkowych obrońców (Manolas i Juan Jesus, transfer Gyombera został zamrożony w oczekiwaniu na Nacho).

Potem rozpocznie się pogoń za prawym obrońcą. Caceres jest wciąż w garści Romy, która jednak sprawdza czy może znaleźć kogoś innego. Wczoraj we Francji pojawiły się pogłoski o zainteresowaniu Romy Javierem Manquillo, Hiszpanem, który dopiero co wrócił do Atletico Madryt po wypożyczeniu do Marsylii.

Autor: abruzzo